

Sygn. akt II KK 211/21

POSTANOWIENIE

Dnia 9 czerwca 2021 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Marek Siwek

na posiedzeniu w trybie art. 535 § 3 k.p.k.
po rozpoznaniu w Izbie Karnej w dniu 9 czerwca 2021 r.,

sprawy T. M.

skazanego z art. 279 § 1 k.k.

z powodu kasacji wniesionej przez obrońcę

od wyroku Sądu Okręgowego w K.

z dnia 10 listopada 2020 r., sygn. akt III Ka (...)

zmieniającego wyrok Sądu Rejonowego w P.

z dnia 29 lipca 2019 r., sygn. akt II K (...)

p o s t a n o w i ł

I. oddalić kasację jako oczywiście bezzasadną;

**II. kosztami sądowymi postępowania kasacyjnego obciążyć
skazanego.**

UZASADNIENIE

T.M. wyrokiem Sądu Rejonowego w P. z 29 lipca 2019 r., sygn. akt II K (...), został uznany winnym popełnienia czynu wyczerpującego dyspozycję art. 279 § 1 k.k., za który została mu wymierzona kara 3 lat pozbawienia wolności oraz kara grzywny w wymiarze 100 stawek dziennych przy ustaleniu jednej stawki na kwotę 20 zł (pkt 7). Orzeczeniem tym oskarżony został także zobowiązany do solidarnego

naprawienia szkód wyrządzonych przestępstwem (pkt. 8 i 9); rozstrzygnięto w przedmiocie kosztów sądowych (pkt 13).

Po rozpoznaniu apelacji, Sąd Okręgowy w K. wyrokiem z 10 listopada 2020 r., sygn. akt III Ka (...), zaskarżony wyrok w stosunku do tego oskarżonego zmienił w zakresie wymierzonej T. M. kary pozbawienia wolności, obniżając ją do 2 lat i 6 miesięcy (pkt I. 1) ppkt e), w pozostałym zakresie zaskarżony wyrok utrzymując w mocy (pkt 2). Wyrokiem tym rozstrzygnięto także w przedmiocie kosztów postępowania odwoławczego (pkt II).

Kasację od wyroku Sądu odwoławczego wniósł obrońca skazanego wskazując na rażące i mające istotny wpływ na treść wyroku naruszenie przepisów prawa karnego procesowego, a mianowicie art. 433 § 2 k.p.k. i art. 457 § 3 k.p.k., polegające na nierzetelnym rozpoznaniu przez sąd odwoławczy apelacji obrońcy oskarżonego T.M., w szczególności w zakresie zarzutu apelacji kwestionującego dokonaną przez Sąd I instancji ocenę wyjaśnień oskarżonego M.M. jako wiarygodnych w zakresie pomówienia oskarżonego T.M. o współudział w zarzucanym M.M. przestępstwie, wskutek niepoddania sformułowanych w apelacji zarzutów wszechstronnej i rzetelnej analizie i poprzestaniu na lakonicznym stwierdzeniu, że skarżący w apelacji od wyroku Sądu I instancji nie wykazał zasadności postawionego zarzutu naruszenia prawa procesowego, a mianowicie art. 7 k.p.k. jako mającego wpływ na treść zaskarżonego wyroku oraz w prostym recypowaniu w całości ustaleń faktycznych Sądu I instancji, także w zakresie uznania za dowiedzione, iż oskarżony T.M. brał udział w zarzucanym mu przestępstwie, co w konsekwencji doprowadziło do niezbadania przez Sąd II instancji orzeczenia Sądu I instancji w zakresie zasadniczego zarzutu apelacyjnego i skutkowało błędnym ustaleniem faktycznym co do sprawstwa po stronie oskarżonego T.M.

Obrońca wskazując na tej treści zarzut wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi Okręgowemu w K. do ponownego rozpoznania.

Prokurator Rejonowy w P. w odpowiedzi na kasację wniósł o jej oddalenie jako oczywiście bezzasadnej.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Kasacja jest oczywiście bezzasadna.

Trafnie zauważa skarżący, iż kasacja może być wniesiona wyłącznie z powodów określonych w art. 439 k.p.k. lub innego rażącego naruszenia prawa jeśli mogło mieć ono istotny wpływ na treść orzeczenia (art. 523 § 1 k.p.k.). Zarzut dotyczący naruszenia art. 433 § 2 k.p.k. jest więc zarzutem spełniającym powyższe kryteria, jednak pod warunkiem jednak, że wskazuje na realnie powstałe w toku postępowania odwoławczego uchybienia w zakresie sumienności przeprowadzonej w tym postępowaniu kontroli. Nie wystarczy zatem oparcie kasacji na spełniających formalne wymogi zarzutach, podczas gdy w rzeczywistości opierają się na zupełnie bezzasadnej argumentacji, gdyż w takiej sytuacji nie można oczekiwać zgodnego z jej kierunkiem skutku. Zarzut dokonania nierzetelnej kontroli musi więc być nie tylko realny i konkretny, ale także wykazywać, iż zaniedbanie Sądu odwoławczego wywarło rzutujący na zaskarżone orzeczenie wpływ.

Analiza uzasadnienia Sądu II instancji dokonana w kontekście sformułowanego w kasacji zarzutu nie wykazała jednak, aby przeprowadzona kontrola odwoławcza została przeprowadzona w sposób wadliwy. Przede wszystkim odnotować należy, że Sąd II instancji nie tylko rozpoznał wszystkie zarzuty apelacyjne, ale również przekonująco wyjaśnił powody ich nieuwzględnienia. Sąd Okręgowy jasno wskazał, iż podziela dokonaną przez Sąd I instancji ocenę poszczególnych dowodów, w tym wyjaśnień M.M. i zeznań A.N., które jako wartościowe źródła dowodowe mogły posłużyć za fundament ustaleń faktycznych w tej sprawie. Jak argumentowano, osoby te dostarczyły spójnych i konsekwentnych informacji na temat okoliczności i osób biorących udział w przedmiotowym zdarzeniu, wskazując przede wszystkim na współudział w kradzieży z włamaniem T.M.. Sąd Okręgowy podkreślił, iż przesłuchanie A.N. na rozprawie apelacyjnej nie wносило nowej wartości do sprawy, mogącej rzucać na kwestę odpowiedzialności tego oskarżonego. Przypomnieć w tym miejscu także trzeba, że jak wynikało z ustaleń Sądu Rejonowego, świadek ten w sposób pośredni dokonał wskazania na T.M. jako sprawcę kradzieży, opisując że słyszał od M., iż otrzymał on klucz do skradzionego samochodu od syna właściciela restauracji (s. 19 uzasadnienia wyroku Sądu Rejonowego). Fakt posiadania przez

T.M. kluczyka zapasowego wynikał z kolei z zeznań jego szwagra P. R., a samochód został skradziony z parkingu restauracji ojca tego oskarżonego. Jak dalej argumentowano, M. M. dokonał nie tylko rozpoznania T. M. i przedstawił okoliczności ich znajomości, ale przede wszystkim dysponował informacjami na temat oskarżonego, o których nie mógł dowiedzieć się od A.N.. Powyższe dodatkowo uwiarygodniało depozycje tego współoskarżonego.

Wątpliwości Sądów w tej sprawie nie budził więc fakt współudziału skazanego w popełnieniu czynu z art. 279 § 1 k.k., skoro jak wykazano był on głównym jego inicjatorem, który wykorzystał posiadane informacje o zawartości ładunku i miejscu parkowania samochodu z naczepą, a nadto przekazał kluczyk zapasowy, w którego był posiadaniu, dzięki czemu ułatwił jego kradzież.

Podsumowując stwierdzić należy, że autor kasacji poza polemiką z poddanymi kontroli instancyjnej ustaleniami Sądu I instancji wskazującymi na sprawstwo wymienionego, nie przedstawił żadnych racjonalnych zarzutów pod adresem Sądu II instancji, wskazujących że Sąd ten naruszył prawo, ignorując tym samym wymóg, że kasację wnosi się od prawomocnego orzeczenia sądu odwoławczego (art. 519 k.p.k.). W tym stanie rzeczy stwierdzić należy, że wniesiona przez niego kasacja miała w rzeczywistości spowodować ponowną kontrolę orzeczenia pierwszoinstancyjnego, czemu postępowanie kasacyjne nie służy.

Z tego względu Sąd Najwyższy orzekł jak w pkt. I sentencji postanowienia, rozstrzygając o kosztach sądowych postępowania kasacyjnego stosownie do treści art. 636 § 1 k.p.k.